

## Jak żyć w czystości?

- 1. Życ w świadomości własnej godności i miłości** jaką mamy w Jezusie Chrystusie i uznać tę godność w drugim człowieku (szczególnie w kobiecie). Wielka godność i powołanie kobiety (Maryja).
- 2. Życ w prawdzie.** Odrzucić nieczystość i to co do niej prowadzi z każdej dziedziny naszego życia (**Czym się karmię tym żyję!**):
  - praca
  - wolny czas
  - kultura (książki, filmy, prasa, internet)
  - towarzystwo
  - relacje
- Jeżeli upadliśmy to jak najszybciej **przeprosić** Boga i tych których skrzywdziliśmy za popełnione zło (grzechy nieczystości) oraz **przebaczyć** samemu sobie i nie żyć w poczuciu winy.
- 4. Przyjąć Bożą wizję naszej seksualności** (pokora) i Boże błogosławieństwo w tej dziedzinie, które prowadzi do szczęścia i prawdziwej radości.

Tak, to Bóg ma rację w sprawie naszej seksualności . On chce, aby była ona realizowana w małżeństwie.

Bóg stwierdza: „*Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam*”. (Rdz 2,18)  
I mówi dalej „ *Dlatego opuści mężczyzna swego ojca i swoją matkę , a złączy się ze swoją żoną, tak że staną się jednym ciałem*” (Rdz 2,24)

Większość mężczyzn jest powołana do małżeństwa. Ale co to ma wspólnego z czystością ?

A to, że to właśnie na naszą aktualną lub przyszłą żonę ma być ukierunkowana cała nasza seksualność.

### **5. Czystość nie jest celem samym w sobie, ale jest darem uzdalniającym nas do głębokiej miłości.**

Czystość, jak już wiemy, to umiejętność (cnota), dzięki której człowiek jest zdolny kontrolować swoje pragnienia seksualne i mądrze nimi zarządzać.

Jeżeli chcemy ofiarować naszym żonom to co najlepsze, zdobyć ich zaufanie, miłość i szacunek - musimy żyć w czystości .

Musimy panować nad sobą i swoją seksualnością.

**Tylko to co mamy możemy dać!**

Jeżeli jako mężczyzna wnoszę do małżeństwa brak kontroli nad swoją seksualnością, nieczystość, to będę brudził moją żonę, wcześniej narzeczoną a później nasze dzieci.

To czego dzieci najbardziej pragną, to widzieć kochających się rodziców, którzy stanowią jedno ciało (zgodnie z wolą Boga). Nieczystość niszczy tę relację, powoduje, że żona traci zaufanie do męża, co odbija się na relacji małżeńskiej. Kobieta, która jest przez męża traktowana przedmiotowo przeżywa niechęć i brak zadowolenia z relacji z nim czego nie da się ukryć przed dziećmi.

## **6. Żyć miłością Chrystusa i tę miłość przekazać naszym żonom.**

Jaka jest miłość Chrystusa? **Krzyż!** Na którym, jako mężowie, mamy przybić naszą chęć zaspakajania naszych zachcianek i potrzeb (również seksualnych). To my mamy służyć naszym żonom i sprawiać, aby stawały się piękniejsze dla Boga poprzez naszą miłość.

*„Mężowie miłujcie swoje żony, tak jak Chrystus umiłował swój Kościół i wydał za niego samego siebie” (Ef 5, 25)*

Wielkie wyzwanie!

Przecież jako faceci takie lubimy ☺

## **7. Żyć w posłuszeństwie Bogu.** Nie tylko słuchać i teoretyzować, ale dzień po dniu realizować swoje powołanie:

Jeżeli nie jesteś w małżeństwie rozpoznaj swoje powołanie (nie trwaj w próżni, nie przeciągać, nie bój się, zaufaj Bogu!).

Tyle pięknych kobiet tęskni i czeka na odpowiedzialnych mężczyzn ☺

*„Nie każdy, kto mówi do Mnie : Panie! Panie! wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz tylko ten , kto pełni wolę mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 7,21)*

## **8. Osiągnąć cel: radość z naszego małżeństwa i rodziny.**

Wypełnić przysięgę złożoną żonie przed Bogiem.

Ja..... biorę Ciebie ..... za żonę i ślubuję Ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że Cię nie opuszczę aż do śmierci. Tak mi dopomóż Panie Boże Wszechmogący w Trójcy Jedyny i Wszyscy Święci.

## PYTANIA DO PODZIELENIA SIĘ W GRUPIE:

- Czy umiem żyć w prawdzie? Przyznać się do błędu, niepowodzenia?
- Czy chętnie przebaczam, dążę do pojednania z Bogiem i drugim człowiekiem (żoną, narzeczoną, najbliższymi itp.)?
- Czego brakuje w moich relacjach, aby były szczęśliwe?

## PROPOZYCJA NA ADORACJĘ:

1. Wyznaj jeszcze raz w sercu swoje (może Twoich rodziców) grzechy nieczystości i przeproś Boga i tych których skrzywdziłeś.
2. Przyjmij przebaczenia od Boga .

**„Niech się nie lęka zbliżyć do Mnie dusza słaba, grzeszna, a choćby miała więcej grzechów niż piasku na ziemi, utonie wszystko w otchłani miłosierdzia Mojego”** - powiedział Jezus do św. Faustyny, Dzienniczek S. Faustyny.

3. Przebacz sobie i tym, którzy Cię skrzywdzili.
4. Przyjmij błogosławieństwo od Chrystusa i dar Ducha św.
5. Podejmij wyzwanie jakim jest życie w czystości dla coraz to większej miłości.

*„Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, (...) Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosi się z nienawiścią do własnego ciała, lecz je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus – Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła. (...) A żona niechaj się odnosi ze czcią do swojego męża” (Ef 5, 25-33)*

## Psalm 51

*Zmiłuj się nade mną, Boże, według miłosierdzia Twego,  
według wielkiej litości Twojej zgładź nieprawości moje!  
Obmyj mnie całkowicie z mojej winy  
i oczyść mnie z grzechu mego!  
Albowiem uznaję nieprawości moje,  
a grzech mój stoi mi zawsze przed oczami.  
Przeciw Tobie, przeciw Tobie samemu zgrzeszyłem*

*i dopuściłem się tego, co jest złe w oczach Twoich;  
tak więc okażesz swą sprawiedliwość przez swój wyrok,  
a prawość swoją przez sąd.  
Oto w nieprawości byłem zrodzony  
i w grzechu poczęła mnie matka moja.  
Ale Tyś umiłował szczerość serca,  
a w głębi duszy mojej dajesz mi poznać mądrość.  
Pokrop mnie hizopem, a będę oczyszczony,  
obmyj mnie, a ponad śnieg bielszy się stanę!  
Daj mi usłyszeć [słowa] radości i wesela,  
by się pocieszyły kości, któreś skruszył!  
Odwroć oblicze swoje od grzechów moich  
i wymaż wszystkie moje winy!  
Stwórz mi, o Boże, czyste serce  
i ożyw mnie nowym i nieugiętym duchem!  
Nie odrzucaj mnie sprzed oblicza Twego  
i nie odbieraj mi Twego świętego ducha!  
Przywróć mi radość Twego zbawienia  
i umocnij mnie duchem wielkoduszności!  
Nieprawych będę uczył dróg Twoich,  
a grzesznicy nawrócą się do Ciebie.  
Uwolnij mnie, Boże, od [winy przelania] krwi,  
o Boże, Boże, mój Wybawco,  
a język mój wysławiać będzie sprawiedliwość Twoją.  
Panie, otwórz wargi moje,  
a usta moje głosić będą chwałę Twoją.  
Nie znajdujesz bowiem upodobania w ofiarach,  
a jeślibym złożył całopalenie, nie przyjąłbyś go.  
Moją ofiarą, o Boże, duch skruszony;  
sercem skruszonym i złamanym, Boże, nie wzgardzisz.  
W dobroci swej okaż się łaskawym dla Syjonu,  
odbuduj mury Jeruzalem!  
Wówczas znajdziesz upodobanie w sprawiedliwych ofiarach  
(w darach i całopaleniach),  
wówczas cielce składać będą na Twoim ołtarzu.*